

Sygn. akt III Ca 88/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Małodobry

Sędziowie: SO Urszula Kapustka

SO Katarzyna Kwilosz-Babiś - sprawozdawca

Protokolant: sekr. Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. T.

przy uczestnictwie J. T. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 14 września 2015 r., sygn. akt I Ns 967/12

p o s t a n a w i a:

oddalić apelację.

(...)

Sygn. akt III Ca 88/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z dnia 14.09.2015r. (sygn. akt I Ns 967/12) Sąd Rejonowy w Limanowej oddalił wniosek uczestnika J. T. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (pkt I) a w celu uzgodnienia z rzeczywistym stanem prawnym treści księgi wieczystej KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Limanowej V Wydział Ksiąg Wieczystych dla dz. ewid. nr (...) położonej w M. nakazał wpisać w dziale II tej księgi wieczystej - w miejsce J. E. 2-ga imion T. jako wyłącznego właściciela nieruchomości – wnioskodawczynię K. B. 2-ga imion T. c. S. i Z. oraz uczestnika J. E. 2-ga imion T. s. E. i J. jako współwłaścicieli w udziałach po 1/2 części (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że wnioskodawczyni K. T. i uczestnik J. T. (1) w dniu 17.08.1996r. zawarli związek małżeński przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w L.. Wyrokiem z dnia 10.07.2012r., sygn. akt I C 802/11 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu rozwiązał przez rozwód przedmiotowe małżeństwo stron – bez orzekania o winie. Strony przez cały okres małżeństwa, aż do momentu opuszczenia męża przez wnioskodawczynię w dniu 22.06.2011r., prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Wnioskodawczyni realizowała obowiązki wychowawcze

wobec małoletnich dzieci stron i na niej spoczywały obowiązki związane z prowadzeniem domu. Niezależnie od tego czynnie uczestniczyła w prowadzeniu przedsiębiorstwa uczestnika, przyczyniając się do zwiększenia przez niego zakresu prowadzonej działalności gospodarczej. W szczególności, codziennie pracowała w należącym do tego przedsiębiorstwa sklepie, zajmując się sprzedażą, obsługą klientów, wystawianiem towaru i zamówieniami firmy. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uczestnik i wnioskodawczyni osiągalni dochody wielokrotnie przewyższające przeciętne wynagrodzenie w kraju. Żyli na wysokim poziomie, niczego im nie brakowało. Wspólne oszczędności strony wpłacały na konto firmowe albo trzymały w gotówce. Około 2010 roku strony zdecydowały się na zakup nieruchomości. Satisfakcjonującą działkę znaleźli w M.. Miała powstać z podziału działki (...) o całkowitej pow. 2,96 ha. Ponieważ właściciel nieruchomości mieszkał w S., uczestnik najpierw w dniu 7.06.2010r. z rachunku firmowego w (...) Banku S.A. dokonał przelewu kwoty 52.000 zł na rzecz M. D. tytułem: „za działka (...) KW (...)”, a następnie celem sfinalizowania zakupu uczestnik zabrał ze środków stanowiących dochód bieżący kwotę 10.000 zł i wraz z ojcem udał się do S., gdzie podpisał właściwy akt notarialny. Podana w akcie cena nabycia nieruchomości opiewa na kwotę 10.000 zł. Przy podpisaniu umowy wnioskodawczyni nie była obecna. W treści umowy znalazło się natomiast oświadczenie uczestnika, że przedmiotową nieruchomość kupuje za pieniądze pochodzące ze sprzedaży części nieruchomości położonej w K., stanowiącej jego majątek osobisty nabyty przed zawarciem małżeństwa, oraz że nieruchomość nabyta tym aktem wejdzie do majątku osobistego uczestnika w skład gospodarstwa rolnego będącego jego własnością. W konsekwencji w dziale II KW (...) prowadzonej dla tej nieruchomości przez Sąd Rejonowy w Limanowej V Wydział Ksiąg Wieczystych ujawniono jako właściciela wyłącznie uczestnika J. T. (1). Środki, jakie uczestnik przeznaczył na zakup działki (...) w dniu 18.06.2010r., wbrew jego oświadczeniu zawartemu w akcie notarialnym, nie stanowiły zdaniem Sądu I instancji środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży przez niego części nieruchomości położonej w K.. Jakkolwiek bowiem w dniu 8.10.1993r. uczestnik J. T. (1) faktycznie sprzedał A. Z. działki ewidencyjne (...) o pow. 1,10 ha za kwotę 80.000.000 zł przed denominacją, to środki uzyskane ze sprzedaży tej nieruchomości natychmiast zainwestował w działalność, bowiem w 1993 roku uczestnik uruchomił działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży materiałów budowlanych, nawozów mineralnych i opału. Z rachunków z tego okresu wynika, że tylko w 1993 r. poniósł na ten cel wydatki sięgające kwoty 13.382.560 zł. Ponadto w tym samym roku, w dniu 9.02.1993r. zapłacił 15.000.000 zł za wagę towarową, zaś dnia 25.12.1993r. kupił samochód T. (...) za kwotę 85.000.000 zł.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Rejonowy, powołując się na treść art. 567 k.p.c. i art. 43 k.r.o. uznał, że uczestnik nie zdołał wykazać kompletnych przesłanek ustalenia nierównych udziałów. W odniesieniu zaś do wniosku o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych wskazanych przez wnioskodawczynię Sąd Rejonowy, powołując się na treść art. 10 ust. 1 u.k.w.h. ustalił, że objęta wnioskiem nieruchomość stanowiąca działkę (...) z chwilą zawarcia umowy w dniu 18.06.2010r. stała się częścią majątku wspólnego małżonków. Sąd wskazał, że poza sporem jest, iż umowa ta zawarta została w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej między stronami, nieruchomość została nabyta ze środków stanowiących majątek dorobkowy stron, a uczestnik oświadczył do aktu notarialnego, że została ona nabyta ze środków stanowiących jego majątek osobisty. Sąd Rejonowy stwierdził jednak, że o tym, co składa się na odrębny majątek każdego z małżonków, przesądza ustawodawca w art. 33 k.r.o., a nie wola czy wyobrażenie któregoś z małżonków. Stwierdził nadto Sąd, że z ustaleń wynika, iż środki przeznaczone na zakup nieruchomości pochodziły z dochodów uzyskiwanych z firmy prowadzonej przez uczestnika, zaś uczestnik nie wskazał na jakikolwiek wiarygodny dowód pozwalający ustalić, że cena przedmiotowej nieruchomości pokryta została ze środków uzyskanych ze sprzedaży przez uczestnika gospodarstwa w 1993 r., bądź też ze środków pozyskanych w zamian za składniki tego majątku (art. 33 pkt 10 k.r.o.). W tych okolicznościach Sąd I instancji przyjął, że w momencie zakupu nieruchomości ta weszła do majątku wspólnego małżonków.

Powyższe postanowienie w zakresie pkt II zaskarżył uczestnik J. T. (1) apelacją, w której zarzucił:

1. naruszenie art. 33 k.r.o. w zw. z art. 10 ust. 1 u.k.w.h. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie na skutek przyjęcia, że nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Limanowej prowadzi KW (...) należy do majątku wspólnego stron,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że uczestnik nie wykazał, iż nabył przedmiotową nieruchomość ze środków pochodzących ze sprzedaży innej nieruchomości, zbytej przed zawarciem związku małżeńskiego, tj. ze środków należących do majątku odrębnego uczestnika,

3. wadliwą, tzn. naruszającą zasady płynące z treści art. 233 §1 k.p.c. ocenę dowodów w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia wstępnego w całości przez uznanie, że przedmiotowa nieruchomość nie wchodzi w skład majątku wspólnego stron, podlegającego podziałowi, lecz stanowi majątek odrębny uczestnika, a zatem wniosek o uzgodnienie z rzeczywistym stanem prawnym treści księgi wieczystej nr (...) podlega oddaleniu, oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty są bezzasadne .

Nie zachodzą również uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu, a skutkiem których byłaby nieważność postępowania - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c.

Kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia, biorąc pod uwagę zarzuty apelacji, było ustalenie, czy w niniejszej sprawie nabycie przez J. T. (1) prawa własności nieruchomości położonej w M. oznaczonej jako dz. ewid. nr (...) nastąpiło na zasadzie surogacji. W znacznej mierze zarzuty uczestnika dotyczyły bowiem poczynienia przez Sąd Rejonowy dowolnej oceny dowodów, która doprowadziła do błędnych w jego przekonaniu ustaleń, iż nie pokrył on ceny przedmiotowej nieruchomości ze środków uzyskanych ze sprzedaży gospodarstwa w 1993 r., bądź też ze środków pozyskanych w zamian za składniki tego majątku, a z dochodów uzyskiwanych z firmy prowadzonej przez uczestnika.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy podziela również ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy jako uwzględniającą przesłanki z art. 233 § 1 k.p.c.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na okoliczność, że działka ewidencyjna nr (...) położona w M. została zakupiona w 2010 roku, a więc 14 lat po zawarciu przez strony związku małżeńskiego. Zgodnie z treścią art. 31 §1 k.r.o., z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przepis ten wprowadza domniemanie faktyczne przynależności składników do majątku wspólnego małżonków, jeżeli rzecz została nabyta przez jednego z nich. Taki pogląd jest utrwalony w orzecznictwie. Domniemanie przynależności do majątku wspólnego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich może być obalone przez wykazanie, iż nabycie przedmiotu majątkowego nastąpiło ze środków finansowych stanowiących majątek osobisty (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2.03.2012r., sygn. akt II CSK 363/11; wyrok Sądu Najwyższego z 9.01.2001r., sygn. akt II CKN 1194/00).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że domniemanie z art. 31 k.r.o. nie ostało skutecznie obalone przez uczestnika. Wbrew treści art. 6 k.c., J. T. (1) nie udowodnił w żaden sposób, iż przedmiotową nieruchomość zakupił za środki, które stanowiły jego majątek osobisty.

Po pierwsze, Sąd Rejonowy prawidłowo nie dał wiary zeznaniom uczestnika i członków jego rodziny, jakoby nieruchomość w M. była zakupiona za pieniądze pochodzące ze sprzedaży działki rolnej w K.. Trzeba bowiem zwrócić uwagę na niespójność, a wręcz sprzeczność zeznań świadków E. T., J. T. (2) i G. W. oraz zeznań i pisemnych

oświadczeń uczestnika. W odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego J. T. (1) twierdził, że 8.10.1993r. sprzedał nieruchomość zabudowaną za 80.000.000 starych złotych, a środki z tej sprzedaży przechowywał, chroniąc je przed dewaluacją, na zakup innej nieruchomości (k. 158). Nie wskazywał jednak w żaden sposób, na czym konkretnie ochrona ta polegała. Cena taka wynika też z umowy sprzedaży działek nr (...) położonych w K. sporządzonej w formie aktu notarialnego (k. 255-257). Z kolei w trakcie rozprawy w dniu 25.11.2013r. uczestnik zeznał, że działkę nr (...) zakupił na majątek własny ze sprzedaży części nieruchomości położonej w K., za którą otrzymał 7-8.000 dolarów i wskazał, że nabywca gospodarstwa w K. zapłacił mu w dolarach, ponieważ taką walutą dysponował. Równocześnie J. T. (1) stwierdził, że dla niego było to wygodne, gdyż pieniądze te mógł trzymać u siebie w domu. Wskazał, że nigdzie nie zgłaszał, iż cenę otrzymał w obcej walucie, ale wiedział o tym jego ojciec i rodzina, natomiast o dokładnym miejscu przechowywania tych pieniędzy wiedział tylko on sam i jego ojciec (k. 619-620). Z zeznań E. T. - ojca uczestnika, nie wynika jednak by na temat miejsca przechowywania tych pieniędzy w domu posiadał jakieś wiadomości. Twierdził raczej, że syn sprzedał gospodarstwo za 80.000.000 starych złotych (nie wspominał nic o dolarach) i zeznał, że nie wie, gdzie uczestnik te pieniądze trzymał (k. 431v). Z zeznań matki uczestnika J. T. (2) wynika natomiast, że za pieniądze uzyskane ze sprzedaży gospodarstwa w K. prawdopodobnie kupił on dolary. O tym, że uczestnik kupował dolary, w tym, że za pieniądze uzyskane ze sprzedaży gospodarstwa w K. mógł kupić dolary, wspominała także jego siostra, G. W. (k. 432v). Jak z powyższego wynika w toku sprawy uczestnik podawał różne informacje a zeznania uczestnika i członków najbliższej rodziny nie korespondują ze sobą co do istotnych okoliczności związanych ze sprzedażą gospodarstwa rolnego w K., a następnie z przeznaczeniem, bądź też przechowywaniem pieniędzy uzyskanych z tej sprzedaży. Nieprawdziwe były też zeznania matki uczestnika, która twierdziła, że uczestnik kupił działkę w M. za pieniądze, które uzyskał ze sprzedaży gospodarstwa w K., bowiem „innych pieniędzy nie było”. Jest to oczywista nieprawda, gdyż analiza akt przedmiotowej sprawy, w tym m.in. rachunków bankowych prowadzonych na nazwisko uczestnika dowodzi, że w trakcie trwania małżeństwa z wnioskodawczynią uczestnik prowadził interesy na bardzo szeroką skalę, posiadał kilka kont bankowych (rachunków firmowych) i dysponował dużymi kwotami pieniędzy. Co więcej, w aktach znajduje się dowód- elektroniczne zestawienie operacji za okres od dnia 27.12.2006r. do dnia 31.12.2010r. na koncie bankowym prowadzonym w (...), z którego wynika, iż na rzecz M. D. zam. w S. (sprzedającej przedmiotową działkę w M.) przelane zostały środki pieniężne w kwocie ponad 52 500 zł. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że to konto zostało założone w trakcie małżeństwa stron i wpływały na nie m.in. środki z działalności gospodarczej uczestnika prowadzonej w trakcie małżeństwa. Twierdzenie więc, że w chwili zakupu działki w M. uczestnik nie miał innych pieniędzy niż te uzyskane ze sprzedaży nieruchomości w K., jest całkowicie niewiarygodne. Bezzasadne są tym samym twierdzenia apelującego, iż brak jest obiektywnego dowodu na to, że strony dysponowały w dacie zakupu nieruchomości oszczędnościami w kwocie wystarczającej na zakup nieruchomości i że Sąd bezkrytycznie przyjął za wiarygodne zeznania wnioskodawczyni i świadka M. P., bowiem okoliczność taką potwierdza przede wszystkim analiza rachunków bankowych prowadzonych na nazwisko uczestnika w (...) Banku (...) S.A. (k. 111-118), w (...) (k. 179-254) i w Banku (...) (k. 276-282) oraz informacja z Banku (...) w L., iż uczestnik posiadał rachunki bieżące i depozyty dla podmiotów gospodarczych w latach 2001-2008 (k. 259).

Po drugie, twierdzenia uczestnika, iż od roku 1993 (tj. od chwili sprzedaży gospodarstwa w K.) trzymał w domu pieniądze uzyskane z tej transakcji, które wydał dopiero w 2010r., kupując sporną działkę w M., Sąd Okręgowy ocenił jako zupełnie gołosłowne, mało prawdopodobne w świetle doświadczenia życiowego i zeznań samego uczestnika, a tym samym niewiarygodne. Po pierwsze żadnej wartości dowodowej nie ma oświadczenie uczestnika co do pochodzenia środków finansowych na zakup działki w M. zawarte w kontrakcie notarialnym. Prawdziwość tego oświadczenia nie została bowiem potwierdzona przez wnioskodawczynię, albowiem ta nie uczestniczyła w czynności notarialnej. Podkreślenia wymaga, że niejednokrotnie w czynności notarialnej uczestniczą współmałżonkowie i składają do aktu notarialnego istotne dla spraw własnościowych oświadczenia. Taka procedura w przypadku stron nie zostało zachowana. Po drugie żaden z zeznających świadków nie potrafił precyzyjnie i stanowczo wskazać, gdzie uczestnik przechowywał pieniądze uzyskane ze sprzedaży działek w K. i w jaki sposób zabezpieczył je przed dominacją. Po trzecie wersje zdarzeń lansowanej przez uczestnika jakoby działkę w M. kupił za pieniądze uzyskane ze sprzedaży nieruchomości w K. przeczą jego własne zeznania oceniane w kontekście doświadczenia życiowego i zasad logiki. Między innymi uczestnik zeznał że: „to gospodarstwo w K. było babci... Wolą babci było żeby tego nie sprzedawać, bo to była ojcowizna. Ewentualnie kupić pole za pole. Dla mnie było to ważne żeby dotrzymać słowo. W 2010r. trafiła się

okazja, że blisko mojej posesji było do sprzedania pole...”. W świetle tych zeznań należy stwierdzić, że skoro uczestnik miał zamiar uszanować wolę babci a w 1993r. nie miał żadnej okazji by kupić inną nieruchomość (okazja ta trafiła się dopiero w 2010r.) to nieprawdopodobnym jest aby dokonał sprzedaży nieruchomości w K. bez potrzeby i tylko po to by trzymać pieniądze z tej sprzedaży przez kolejne kilkanaście lat. W ocenie Sądu Okręgowego bardziej prawdopodobna jest wersja, że uczestnik sprzedał działki w K., bo wówczas potrzebował gotówki. W innym przypadku sprzedaż ta nie miała żadnego uzasadnienia ekonomicznego.

Dalej uczestnik w trakcie rozprawy w dniu 25.11.2013r. twierdził, iż „z tych dolarów ja czasem wymieniałem pewną ilość, jeżeli mi brakowało w firmie. Była to taka rotacja. Staralem się jednak nie wymieniać, bo przeznaczenie tych dolarów było wiadome. Z tych dolarów to praktycznie jak zaczęliśmy budowę domu, to praktycznie w 2000 roku ich już nie było. Przeznaczone były na budowę domu. I to nawet brakowało.” (k. 621). Również w apelacji podkreślał, iż w pismach składanych w toku sprawy o podział majątku stron wskazywał, iż uzyskiwane z bieżącej działalności gospodarczej dochody nie wystarczały na pokrycie wydatków w trakcie budowy domu i te brakujące kwoty uczestnik pokrywał ze zgromadzonego przed ślubem majątku odrębnego. Skoro więc dolary uzyskane ze sprzedaży działki w K. uczestnik spożytkował na budowę domu w 2000 roku, to twierdzenie, że pieniądze takie były jeszcze w 2010 roku i że za te właśnie, przechowywane w domu pieniądze, zakupił sporną działkę w M., nie zasługuje na wiarę.

Jak zasadnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy w aktach sprawy znajduje się też umowa z dnia 25.12.1993r. kupna-sprzedaży samochodu marki T. (...) za kwotę 85.000.000 starych złotych (k. 336). Zbieżność czasowa sprzedaży działek rolnych w K. i zakupu przez uczestnika w/w pojazdu a także zbieżność cenowa w/w rzeczy czyni prawdopodobnym wniosek, że uczestnik sprzedał w/w działki bo chciał zakupić samochód.

Podkreślenia wymaga także fakt, że w latach 1993 - 2010r. siła nabywcza pieniądza istotnie zmieniała się (inflacja) a jednocześnie rosła wartość nieruchomości. W sytuacji gdy uczestnik rozwijał działalność gospodarczą, budował dom i utrzymywał rodzinę to w świetle doświadczenia życiowego nieprawdopodobnym jest aby przez okres 17 lat z przechowywanych w domu pieniędzy w kwocie 80.000.000 złotych przed dominacją (tudzież 7-8.000 dolarów) w ogóle nie korzystać, tym bardziej, że w chwili sprzedaży gospodarstwa w K. uczestnik nie miał sprecyzowanej ani przybliżonej daty, ani konkretnej nieruchomości, którą za te pieniądze chciałby kupić, zaś działkę w M. zakupił, bo „trafiła się okazja” (zeznania uczestnika, k. 620).

W żaden więc sposób uczestnik nie wykazał, jakoby przedmiotowa działka była kupiona za pieniądze stanowiące jego majątek osobisty, w związku z czym, wbrew podnoszonym przez niego w apelacji zarzutom, nie można przyjąć, iż w niniejszej sprawie zachodziła surogacja.

W związku z powyższym, apelacja uczestnika podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c.

(...)

(...)